

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr.

Wilno, 2 dn. czerwca

1931 roku.

454.**T r e ś ć n u m e r u :****I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.**

Dział. Str.

1. Wywiad min. Zauniusa w sprawie przebiegu skargi kłajpedzkiej w Genewie.-

I. 1.

K r o n i k a .

2. Utworzenie biura kongresowego prawników państw bałtyckich.-
3. Przyjazd dziennikarza węgierskiego do Kowna.-
4. Sprawa szpiegostwa na rzecz Polski.-
5. Dokońca przekraczania linii administracyjnej.-

" 2.
" "
" "
" "

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

6. "Tautos Ukis" o potrzebie rewizji litewskiej gospodarki krajowej.-

II. 3.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

7. "Rytas" o sprawie kłajpedzkiej.

VII. 4.

-----oooooO\$Oooooo-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

W i a d m i n . Z a u n i u s a w s p r a w i e p r z e b i e g u
a r g i k k a j p e d z k i e j w G e n e w i e .

Min.Zaunius, który jak wiadomo powrócił w dn.27 maja do
ma, udzielił nazajutrz wywiadu prasowego w sprawie przebiegu skargi
kajpedzkiej w Radzie Ligi Narodów. Wywiad ten podaje cała prasa kowieńska:

Jak wiadomo, w czasie ubiegłej sesji Rady L.N.miała Litwa
dwie sprawy:1/sprawę sposobów uniknięcia zejść na linii administra-
cyjnej i 2/ sprawy kajpedzkie. W pierwszej sprawie Rada, po wysłu-
chaniu sprawozdania przedstawiciela Hiszpanji, wyraziła ubolewanie,
że oba kraje osiągnęły porozumienia wzajemnego, a jednocześnie swe
zadowolenie, iż zejścia te zdarzają się tam obecnie już rzadziej.

Druga sprawa, kajpedzka była już nieco trudniejsza, gdyż
w tym wypadku była Litwa jakby stroną oskarżoną. Sprawa ta jak wia-
domo, powstała we wrześniu 1930 r., kiedy to Niemcy zwróciły uwagę
Radzie na niektóre wypadki niedotrzymania ze strony litewskiej oma-
wianej konwencji kajpedzkiej. W czasie sesji majowej wypadło rozwa-
żyć niektóre pozostałości tej skargi, której Rada ~~Rada~~ nie zdążyła
rozważyć podczas ubiegłej sesji r.ub.

Nowe pismo niemieckie ministra Spraw Zagr. z dn.12ub.m
wręczone zostało generalnemu sekretarzowi Ligi wraz ze skargą
niektórych przedstawicieli Sejniku kajpedzkiego, jako uzupełnienie
do skargi Sejniku z dn.28 sierpnia 1930 r. Oczywiście, delegat Litwy
mógł się sprzeciwić przyłączeniu nowych załączników do sprawy, a
to mając na względzie te zastrzeżenia, które w tej sprawie poczynione
były już dawniej oraz ze względu na ich opóźnienie. Jednakowoż zda-
je się, że nie leży w interesach z tą sprawą zwlekać. Tembardziej,
że jak wiadomo, sprawozdawca w tej sprawie, norweski minister Spraw
Zagranicznych p.Braadland ten nowy załącznik niemiecki zakwalifikował
jako "nie zmieniający ~~z~~ istniejącego stanu rzeczy".

W sprawach finansowych rozrachunków z krajem Kajpedzkim
rząd litewski poszukiwał zawsze poważnych i sprawiedliwych podstaw.
Tym razem, jak się zdaje, podstawa taka będzie odnaleziona, gdyż
krajowi Kajpedzkiemu udzielona będzie taka suma z dochodów, która
istotnie odpowiada dochodom faktycznym od cel, akcyzy i t.p.od skon-
sumowanych w kraju Kajpedzkim towarów. Tego sposobu załatwienia
sprawy przedstawiciele kraju Kajpedzkiego dotychczas przyjąć nie
chcieli.

Przyjawszy zasadę, obecnie wypada szczegółowo opracować
cały system rozrachunkowy. W celu ułatwienia tej pracy już dawniej
wyraziła Litwa życzenie, by Liga Narodów udzieliła Litwie pomocy
swych technicznych rzeczoznawców. Sprawy tej nie można było dotych-
czas załatwić w sposób zadawalający, ponieważ przedstawiciele niektórych
państw chcieli Litwie narzucić finansowych arbitrów, nie zaś eksper-
tów, których Litwa sama zapraszała. Dlatego też pozostaje jedynie
cieszyć się, że wskutek wyjaśnienia litewskich zapatrywań w tej spra-
wie, myśl o finansowym arbitrażu całkiem upadła, a natomiast przy-
jęto litewską tezę, w której prosi Litwa o udzielenie jej usług
ekspertów finansowych. W prędkim czasie, po uporządkowaniu wszystkich
wyników sprawy genewskiej, rząd litewski zamierza przesłać general-
nemu sekretarzowi L.N.odpowiednie pismo w sprawie rzeczoznawców fi-
nansowych.

Sprawy jurydyczne, w których zdania rząd litewski i
organów autonomicznych kraju Kajpedzkiego są rozbieżne, niektórzy
istotnie chcieli przekazać bezpośrednio z Rady Międzynarodowemu Trybu-
nałowi w Hadze. Atoli taka procedura byłaby całkiem przeciwna 2 ust.
art.17 Konwencji Kajpedzkiej. Na mocy I ustępu tego artykułu, każdy
członek Rady może zwrócić uwagę Rady na fakt, który jego zdaniem, na-
rusza Konwencję. W takim wypadku Rada bierze na siebie rolę pośredni-
ka - medjatora. Jeżeli ta rola jej się udaje - dobrze, jeżeli zaś
nie, to już wówczas cała sprawa sama przez się przechodzi do kompe-
tencji państw sygnatarjuszy i w takim wypadku Litwa może mieć je-
dynie z niemi do czynienia. Gdyby się później okazało, iż nie udało
się wyrównać różnicy zdań między Litwą a państwami sygnatarjuszami
w sprawie wykonywania Konwencji Kajpedzkiej, to wówczas i tylko wów-
czas z inicjatywy którejkolwiek strony, która konwencję podpisała,

spór może być przekazany międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze.

Taka jest oddawna teza dawnego rządu litewskiego, którą Rada obecnie niewątpliwie przyjęła. Ta jedynie teza odpowiada literze i duchowi art. 17 Konwencji.

Co się tyczy rozmowy w spornych kwestjach jurydycznych, w raporcie sprawozdawcy figuruje ustęp nast.: "Co się tyczy spraw jurydycznych byłem poinformowany, iż członkowie Rady, państwa wymienione w 2 ustępie art. 17 Konwencji z dn. 8 maja 1924 r. prowadzą rozmowy z rządem litewskim na podstawie zastosowania dyspozycji umieszczonych w tym drugim ustępie". Niema żadnej podstawy dementować sprawozdawcy, którego raport Litwa przyjęła, lub nie wierzyć informacjom, które on posiada.

Praca przedstawicieli Litwy jest zawsze trudna i zawsze łatwa. Trudna dlatego, że reprezentują oni małe państwo, łatwa z tego powodu, że bronią oni linii politycznej, jasnej i lojalnej względem Ligi Narodów, jakoteż i względem innych państw. Litwa pragnie dobrych stosunków ze wszystkimi sąsiadami. Atoli swych najżywniejszych spraw, na które mogą się pokusić ci sąsiedzi, Litwa broni z całą zaciętością. Mówiąc o pracy delegacji, należy przypomnieć, iż całe litewskie społeczeństwo jest bardzo wrażliwe na pertraktacje, tyczące się litewskich sprawy żywotnych, z przedstawicielami państw subiektywnie zainteresowanych. Rozważanie sprawy kłajpedzkiej stanęło obecnie w Lidze Narodów na całkiem obiektywnej płaszczyźnie. Delegat Litwy przedłożył swój pogląd w sprawie rozstrzygnięcia kwestyj finansowych i osiągnął to, że zapatrywanie jego Rada przyjęła. W kwestjach zaś jurydycznych, jak głosi raport, rząd litewski prowadzi rokowania z państwami sygnatarjuszami. Ale należy zaznaczyć, że wszystkie inne sprawy, wysunięte w dotychczasowych skargach, a było ich nie mało, już same przez się odpadły.

Co się tyczy innych prac litewskiej delegacji wypada wspomnieć o paru długich i serdecznych rozmowach, jakie odbył z komisarzem Spraw Zagr. ZSSR p. Litwinowem. W rozmowach tych poruszano wszystkie najważniejsze zagadnienia polityczne, dominujące w obu państwach, wychodząc z założenia niedawno prolongowanego traktatu o nieinwazji.

K r o n i k a .

U t w o r z e n i e b i u r a k o n g r e s o w e g o p r a w n i k ó w p a ń s t w b a ł t y c k i c h . Jak podaje prasa kowieńska, w wyniku obrad kongresu prawników państw bałtyckich, jaki się odbył przed kilku dniami w Kownie, postanowiono założyć stałe biuro kongresowe. Zadaniem biura, w którego skład wejdzie po 3 przedstawicieli, mianowanych przez Min. Sprawiedliwości każdego z państw bałtyckich, będzie gromadzenie materiału prawniczego i przygotowanie programu dla przyszłych kongresów, tłumaczenie ważniejszych ustaw na język litewski, łotewski i estoński oraz wydawanie własnego organu prasowego.

P r z y j a z d d z i e n n i k a r z a w ę g i e r s k i e g o . d o K o w n a . Jak podaje prasa kowieńska, w tych dniach przybył do Kowna dziennikarz węgierski dr. Laszlo, który w celu odbycia odpowiednich studjów zwiedza obecnie państwa bałtyckie.

S p r a w a o s z p i e g o s t w o n a r z e c z P o l s k i . Jak podają "Lietuvos Žinios", /Nr. 119/, Sąd Wojskowy w Kownie rozpatrzy w dn. 9 czerwca sprawę oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski osobników: Rapnikasa, Pciolinasa i Rapkusa. W dn. 10 czerwca rozpatrywana będzie sprawa oskarżonej na rzecz Polski Danilewiczówny.

D o k o ł a p r z e k r a c z a n i a l i n j i a d m i n i s t r a c y j n e j . Jak podają "Lietuvos Žinios" /Nr. 117/, litewskie M-stwo Spraw Wewn. opracowuje regulamin bezpośredniej komunikacji przez linję administracyjną. Regulamin ten przewiduje, że prawomysłnym mieszkańcom Litwy "okupowanej" wolno będzie przez linję demarkacyjną przybywać na "wolną Litwę".

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

"Tautos Ukis" o potrzebie rewizji litewskiej gospodarki krajowej.

"Tautos Ukis" Nr.1. Artykuł p.t."Czas zlikwidować zasady naszej gospodarki."Streszczenie:

Do rewizji zasad litewskiej gospodarki krajowej zmuszają ważne okoliczności. Wobec rozpadnięcia się Rosji i zmiany dróg handlowych, Litwa stała się państwem kresowem na zachodzie. Byłoby dla Litwy rzeczą korzystną, gdyby Białoruś i Ukraina przyłączyły się do zachodu. Powstałoby w takim razie państwa jeszcze bardziej kresowe. Podobne położenie, niewątpliwie wpłynęłoby na ekonomikę Litwy, wpłynęłoby również na rozstrzygnięcie kwestii wileńskiej.

Przed wojną Litwa nie stanowiła jednostki politycznej, zaś jako jednostka ekonomiczna z pewnych względów politycznych była umyślnie podkopywana. Przed wojną Litwa, jako jednostka ekonomiczna nie mogła wyraźnie określić swych zasad gospodarczych. Po wojnie, tworząc państwo wypadło Litwie najwięcej pracy włożyć w sprawy polityczne, zaś ekonomiczne - załatwiać dorywczo. Motywy polityczno-narodowe /reforma rolna/ stałe dominowały.

Jeżeli dotychczas wypadło omackiem załatwiać sprawy gospodarcze, to obecnie, po dziesięciu latach stosunkowo normalnej egzystencji, zebrano już sporo danych i kraj nabrak doświadczenia, które można odpowiednio wyzyskać.

Jak świadczą dane z lat 1924-29, import regularnie wzrasta, podczas gdy eksport zmianom nie ulega, każdego roku waha się.

Rok	Wwóz	Wywóz
1924	206,5	166,6
1925	252,7	242,7
1926	240,8	253,3
1927	265,7	245,9
1928	291,1	256,9

Wzrost niektórych pozycji wwozu również się daje zauważyć. Tak np. pozycja importu cukru przedstawiała się następująco:

1924.	1925.	1926	1927.	1928.
14.500	19.800	21.800	23.200	24.948

Wzrost importu jest bardzo zrozumiały, gdyż co rok zwiększa się liczba ludności, a tem samem jej potrzeb. Liczba inteligencji również wzrasta. W 1924 r. w uniwersytecie było 1795 studentów, a w 1928 r. - 2002. Jasne jest, że potrzeby inteligencji są większe od potrzeb wieśniaka.

A więc import nadal też będzie wzrastał. Importu trudno też ograniczyć z innych powodów. Kupcy zagraniczni narzucają Litwie towary, udzielają długotrwałych kredytów, uciekają się do reklamy i udzielają konsumentom różnych ulg.

Inaczej rzecz ma się z eksportem. Wywieźć towar zagranicę jest bardzo trudno. Ponadto niema stałej kategorii wywożonych towarów. Kraj wywozi wszystkiego po trochu. Litewska produkcja nie dostosowała się do rynków zagranicznych.

Z ilości ha przeznaczonych na każdy rodzaj kultury, trudno będzie z tych danych odgadnąć jakąś tendencję rolnictwa. Jedynie liczba ha, przeznaczonych na kulturę lnu stale rośnie: w 1924 r. - 61.500 ha, w 1928 r. - 95.300 ha.

Ilość zwierząt w Litwie w ciągu 5 lat mało się zmieniła:

	1924 r.	1928 r.
Konie	482	611
bydło	1.252	1.199
nierogaczna	1.564	1.060
owce	1.399	1.467

Ilość eksportowanego masła w stosunku procentowym znacznie

wzrosła. W 1924 r. eksportowano 524 to.maska, w 1928 r. - 2643 to. Jest to bardzo ważna dziedzina rolnictwa litewskiego.

Ważna gałąź wywozu - jaja - nie jest uporządkowana i sam wywóz się zmniejsza; w 1924 r. wywieziono 84,7 milj.szt. w 1928 r. - 64,7 milj.szt.

Eksport celulozy progresywnie wzrasta. W 1925 r. wywieziono za 21 milj.lt. w 1928 r. - za 27 milj.lt. Eksport tego rodzaju może się jeszcze zwiększyć, gdyż w 1928 r. papierówki wywieziono za 9,2 milj.lt.

Bardzo znaczne są pozycje lnu i siemienia. Przy dobrej konjunkturze eksport lnu i siemienia mógłby się jeszcze zwiększyć.

Masło, jaja, włókno lniane, siemię, celulozę i fornir należałoby uważać za stałsze obiekty eksportu litewskiego. Wszystkie inne pozycje eksportu ulegają wahaniom i mają charakter czasowy. Tak np. eksport lasu nie może się zwiększać, gdyż zalesienie Litwy jest bardzo małe. Wszelako powyżej wymienione siedem obiektów eksportu w eksporcie 1928 r. wyraziły się sumą 130 milj.lt. czyli 50% całego eksportu.

Eksport bydła i zboża jest bardzo niepewny ze względu na wielką konkurencję i cła ochronne. Eksport gotowych wyrobów jest bardzo nieznaczny, gdyż w 1928 r. wynosił tylko 6,8 milj.lt. czyli 3,8%. Trudno się spodziewać, aby litewskie fabrykaty w krótkim czasie mogły wytrzymać konkurencję zagraniczną.

Możnaby zmniejszać eksport produkując w Litwie importowane obecnie towary. Np. dużo się wwozi cukru, który dałoby się produkować w kraju, mimo że następcza to trudności uzyskania odpowiednich kapitałów i specjalistów.

Obecnie w Litwie praktykowane są ochronne cła wwozowe. Tą drogą ochrania Litwa różne gałęzie przemysłu.

Pozatem rząd przy pomocy skarbu forsuje niektóre gałęzie naszej produkcji, np. produkcję masła.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"R y t a s" o s p r a w i e k ł a j p e d z k i e j".

"Rytas" Nr.118 z dn.29 maja 1931 r. Artykuł p.t."Sprawa kłajpedzka". Streszczenie:

Mimo zapewnień dr.Zauniusa, że sprawy dotyczące Litwy zostały pomyślnie załatwione, nie można nie zwrócić uwagi na poważne niebezpieczeństwa, zagrażające przy ostatecznym rozpatrywaniu tych spraw przez czynniki do tego powołane.

Zgadzając się na udział rzeszoznawców Ligi Narodów w rokowaniach finansowych z krajem Kłajpedzkim, dano obcym ludziom możliwość wejścia w litewską politykę skarbową, a więc w sprawy ściśle wewnętrzne, które zazwyczaj są starannie ukryte przed wzrokiem ciekawej zagranicy.

Druga sprawa litewska t.j. kwestja kompetencji sądów, która zapewne zostanie ostatecznie skierowana do Trybunału Sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze, łatwo może narazić na szwank zasadę suwerenności Litwy nad krajem Kłajpedzkim, co jest dążeniem kłajpedzkich germanofilów. Ponieważ jednak kraj Kłajpedzki jest bądźco bądź integralną częścią państwa litewskiego, w razie nieprzychylnego dla Litwy rozstrzygnięcia sprawy przez Trybunał Haski wytworzyłaby się nieprawdopodobna sytuacja: w jednym państwie dwa rządy suwerenne. Przytem skierowanie sprawy na tę drogę stworzyło dla Niemców precedens, z którego napewno nieraz zechcą skorzystać. To też fakt, że kwestja kompetencji sądów wzięła taki obrót, należy uważać za przegraną dyplomacji litewskiej. Nie należało dopuścić do rozpatrywania skargi Niemców kłajpedzkich, która pozostała anonimową, gdyż 16 posłów, jacy ją złożyli, nie podpisali jej, uważając ją snąc za krok zbliżony do zdrady stanu.

Litwa widocznie cieszy się obecnie niezbyt wielkiem zachowaniem w sferach Ligi Narodów, skoro anonimowa skarga, złożona na kilka dni przed sesją Rady, została natychmiast wciągnięta na porządek dzienny obrad. Litewska zaś delegacja nie potrafiła we właściwy sposób na ten krok zareagować.

17